



Oburzenie ludu Francji

zmusiło rząd Schumana do złożenia protestu w Waszyngtonie przeciw dyktatorskim warunkom planu Marshalla

PARYŻ, PAP. — Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie Bonnetowi zakomunikować rządowi amerykańskiemu, że warunki proponowanej umowy dwustronnej z tytułu pomocy marshallowskiej są „niemożliwe do przyjęcia” w formie, przedstawionej przez Departament Stanu.

Oświadczenie powyższe złożone zostało w związku z trudnościami, na jakie napotykał ambasadorowie Francji i Wielkiej Brytanii w USA w czasie pertraktacji w sprawie złagodzenia warunków tych układów.

Podobno ambasador USA w Paryżu Caffery osobiście interweniował w Departamencie Stanu, domagając się zmodyfikowania proponowanych warunków umów dwustronnych z uwagi na powszechne oburzenie, jakie wywołały one w społeczeństwie francuskim.

W dobrze poinformowanych kręgach parlamentarnych utrzymują, iż rząd nie uzyska wotum zaufania w zgromadzeniu narodowym, jeśli podpisze umowę w jej obecnej formie. Warunki umowy są pod pewnymi względami bardziej surowe niż ogólne wytyczne, ustalone dla pomocy w ramach planu Marshalla przez Kongres.

Aresztowanie przemytników walut w radzieckiej strefie okupacji

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że od chwili ogłoszenia reformy walutowej w strefach zachodnich, aresztowano ponad 5 tysięcy osób przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy ze strefy radzieckiej. Przy aresztowanych znaleziono olbrzymie sumy pieniężne, niekiedy sięgające 400 tysięcy marek niemieckich.

Intrygi USA w Panamie

Dolary mają wznieść wojnę domową w tym kraju

NOWY JORK (PAP) — Prasa donosi, że Partia Komunistyczna w Panamie opublikowała manifest, w którym stwierdza, że imperializm amerykański dąży do wywołania wojny domowej w Panamie, aby mieć pretekst do zajęcia tego kraju dla ochrony kanału panamskiego.

W międzynarodowych kręgach francuskich wyrażany jest pogląd, że niektóre warunki mają zapewnić kapitalistom amerykańskim kontrolę nad wszystkimi nowymi przedsiębiorstwami francuskimi, wyposażonymi w sprzęt techniczny, otrzymany w ramach planu Marshalla.

MOSKWA (PAP). — Omawiając wyniki głosowania we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad zaleceniami konferencji londyńskiej, dziennik moskiewski „Prawda” zwraca

uwagę na niesłychany nacisk, wywierany na Zgromadzenie przez dyplomatów anglosaskich, oraz przez wysłanników brytyjskiej Partii Pracy — Philipsa i Gryffinsa — przybyłych specjalnie do Paryża.

Nie dziwnego — pisze „Prawda” — że politycy anglosascy dołożyli wszelkich starań, by uratować ministra Bidault. Potrzebna im była szybka aprobata zaleceń londyńskich przez parlament francuski. Mimo, że większość

uzyskana przez Schumana i Bidaut w parlamencie była znikoma, wystarczyło jej, by wprowadzić w życie plany londyńskie. Wprowadzenie reformy walutowej w Niemczech zachodnich świadczy o tym, że przystąpiono natychmiast do realizacji programu, którego każdy punkt jest ciosem w najżywniejsze interesy Francji. „Choć uchwały londyńskie zostały formalnie zatwierdzone przez Zgromadzenie Narodowe — konkluduje „Prawda” — nie spotkały się one z aprobatą narodu francuskiego. Znikoma większość głosów w parlamencie zapowiada dalsze zaostrzenie walki politycznej we Francji, której interesy zaprzędano kapitalistom amerykańskim”.

Partia Wallace'a przeciw polityce agresji

Naród amerykański ma dość „zimnej wojny” — prowadzonej przez Trumana

NOWY JORK (PAP). — Rada Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej wydała odezwę podpisaną przez 112 wybitnych obywateli wzywającą rząd amerykański do podjęcia natychmiast inicjatywy dla załatwienia wszystkich różnic zdań ze Związkiem Radzieckim. Autorzy odezwy podkreślają, że tzw. „polity-

ka zimnej wojny”, prowadzona przez Departament Stanu, jest ogromnie niepopularna wśród narodu amerykańskiego i powinna ulec jak najszybciej całkowitej rewizji.

Odezwa zwraca uwagę, że w ciągu ostatnich tygodni szereg organizacji religijnych, naukowych i społecznych nawoływało do za-

przejęcia agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych i podkreśla z naciskiem, że list otwarty Wallace'a do Stalina oraz odpowiedź Stalina otwiera możliwości uregulowania wszystkich spornych kwestii i różnic zdań amerykańsko - radzieckich.

NOWY JORK (PAP) — Kierownik kampanii wyborczej Wallace'a, C. B. Baldwin, oświadczył, że Wallace i jego partia nie zastosują się do żądania prezydenta Trumana, aby polityka zagraniczna została wyeliminowana z kampanii wyborczej.

Baldwin stwierdził, że motywem żądania Trumana jest strach, wywołany przez niezadowolone narodu amerykańskiego z tzw. „polityki zimnej wojny”. Zaznaczył on, że ani minister Marshall, ani senatorowie Vandenberg czy Conally nie przyjęli dotychczas wyzwania Wallace'a co do przeprowadzenia publicznej debaty na temat polityki zagranicznej.

Według Baldwina, nie chcą oni pozostawić narodowi amerykańskiemu wyboru między pomocą wojskową USA dla reakcyjnych rządów Grecji, Chin i Turcji, czy też planem Marshalla i przywiązaniem do niego warunkami politycznymi a uczciwą pomocą dla wszystkich ludów świata, dostarczaną za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Baldwin zapowiedział, że bez względu na to co zrobią republikanie i demokraci — partia Wallace'a będzie mówić i pisać o polityce zagranicznej i wyłumaczy wyborcom amerykańskim różnicę między „polityką zimnej wojny” a rzetelnymi wysiłkami na rzecz pokoju, opartymi na silnej Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Marshall wytargował dolary...

Izba Reprezentantów i Senat ustalili wysokość pożyczki dla wasali USA

WASZYNGTON, PAP. — Senat amerykański i Izba Reprezentantów osiągnęły na ostatniej sesji przed feriami letnimi kongresu kompromis w sprawie funduszy na plan Marshalla.

Obecnie, by wejść w życie, ustawa o kredytach na plan Marshalla musi być tylko podpisana przez prezydenta Trumana.

Obie izby zgodziły się ostatecznie na sumę 6.030.710.228 dolarów. Izba Reprezentantów domagała się, by kredyty na plan Marshalla nie przekraczały sumy 5.930.710.228 dolarów i by były rozłożone na 15 miesięcy, a Senat był zdania, że należy udzielić rządowi kredytów w wysokości 6.123.710.228 dolarów na okres 12 miesięcy. Ostateczny kompromisowy tekst ustawy przewiduje, że rząd będzie mógł wydać na plan Marshalla 6.030.710.228 dolarów w przeciągu 15 miesięcy, jednakże, jeżeli prezydent Truman uzna to za stosowne, to będzie mógł wydatkować przyznaną sumę w przeciągu 12 miesięcy.

Krwawy terror faszystowski szaleje w Grecji



Z ponurego więzienia Averov pod Atenami kilkanaście opancerzonych wozów wywozi codziennie setki osób na rozprawę sądową. Jest to „ostatnia droga demokratów” — bowiem w wojskowym sądzie ateńskim skazuje

się tylko na jedną karę — karę śmierci. Sąd ten od chwili zglądzenia faszystowskiego ministra sprawiedliwości Ladasa (w pierwszym tygodniu maja br.) — do dnia 15 czerwca skazał na karę śmierci 3.000 osób.

Faszystowskiemu sądowi w Atenach nie u-

stępkuje wojskowy sąd w Salonikach, zainstalowany w wielkiej sali koncertowej rozgłośni salonickiej — gdzie również skazuje się „tylko na karę śmierci”. Skazano tutaj setki uczonych greckich, prawników, właścicieli przedsiębiorstw prywatnych, robotników, wieśni-

ków — za „sympatie do rządu Markosa” — jak brzmiały faszystowskie wyroki.

Na ilustracji widzimy salę sądu w Salonikach — podczas jednej z rozpraw — gdzie skazano 73 osoby na karę śmierci.

Kronika m. Kutna Siedem ogólnopolskich central spółdzielczych

przejmie całokształt interesów spółdzielczych w kraju



KOMU WINSZUJEMY
Poniedziałek, 21 czerwca 1948 r.
Dziś: Alojzego, G. Marc.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pow. Kom. M. O. — 22
Miejski Posterunek M. O. — 33
Starostwo Powiatowe — 31
Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
Urząd Zdrowia — 91
Komunalna Kasa Oszczędności — 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
Szpital Powiatowy — 20
Ubezpieczalnia Społeczna — 34
Apteka „Pod Orłem” — 106
Apteka Sukc. H. Walenta — 52
Pogotowie Sanitarne PCK — 90
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
Zarząd Miasta Kutna — 30
Straż Pożarna — 41
Urząd Repatriacyjny — 86
Pow. Zakład Elektryczny — 32

Trybuna Wolności
ORGAN K. C. P. P. R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Leczyca

Obrady aktywu rolnego PPR

W ubiegłym tygodniu w obecności przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu PPR tow. Andrzejczaka odbyło się w sali PPR-u w Łęczycy zebranie aktywu rolnego PPR-u poświęcone omówieniu spraw związanych z organizacją sekcji rolnej PPR i ...

Przewodniczący tow. Rogalski złożył na wstępie krótkie sprawozdanie z dotychczasowej działalności sekcji rolnej. Pomoc sąsiedzka została zrealizowana w 100 procentach: 249 gospodarstw otrzymało pomoc w pracach gospodarskich od 979 świadczących tę pomoc. Obrotowo 516 ha w ciągu 979 dniówek konnych i 13 renych. W miesiącu sprawozdawczym dokonano unifikacji Kół Gospodyń Wiejskich i Ligi Kobiet oraz powołano do życia

Komitetu Folwarcznego i przeprowadzono reorganizację Gminnych Rad Narodowych. Po sprawozdaniu zabrał głos ob. Zwierzchowski i omówił organizację przedownikowych gospodarstw, planu obsiewów i gospodarki planowej. Podkreślił konieczność budowy obór pogłębianych i silosów w całym powiecie oraz omówił zagadnienia ochrony roślin i zwalczania szkodników. Z kolei tow. Barański przedstawił zebranym działalność i organizację Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w powiecie, zwracając uwagę na współpracę PPR-u z SL-em na tym odcinku. Na terenie powiatu istnieje 15 Gminnych Zarządów ZSCH i dwa Grodzkie Zarządy w Łęczycy i Ozorkowie, 28 filii Spółdzielni S.Ch. zrzesza ponad 9 tysięcy członków. Działa w powiecie 16 Kół ZSCH leżących

5141 członków z różnych ugrupowań partyjnych. W dyskusji jaka się nad sprawozdaniem wywiązała omawiano konieczność propagowania pasz kiszonych oraz sprawę wyglądu estetycznego wsi. Następnie złożyła sprawozdanie instruktorka ZSCH oraz przedstawiciele Komitetów Folwarcznych z majątków Szczegocin, Piaskowice, Błonie, Leszno, Korya, Góra Balbrzychowska i Skotniki. Na zakończenie zebrania tow. Andrzejczak udzielił zebranym szczegółowych wyjaśnień co do współzawodnictwa pracy na roli, działalności i znaczenia Komitetów folwarcznych oraz zwrócił się z apelem aby młodzież wiejska i robotnicza w tym roku poszła jak najliczniej na uczelnie wyższe.



Myśli te kielkowały w głowie majora, gdy szybko krokiem wraz z Miszą wracał przez miasto do domu. W ciągu tych kilku godzin Zareczański wyraźnie zmienił swoje oblicze. Fejne trwogi napięcia wzrastało z godziny na godzinę. Niemal na każdym kroku spotykano grupki ludzi z tobołami, którzy ładowali się na ciężarówkę, wozy, albo poprostu szli pieszo. Przez ulice miasta ciągnął długi sznur samochodów, pełnych wojska i amunicji. — Ewekuacja odbywała się w zupełnym porządku, choć była nagła i niespodziewana. Obserwując nieznacznie twarz Miszy, Amosow spostrzegł lekką, pełną triumfu i wewnętrznego zadowolenia uśmiešek, który czaił się w kąciach ust „bratanka”. Postanowienie powzięte przez Amosowa, zaczynało w jego wyobraźni nabierać realnych kształtów.

XI. Smiały plan.

Gdy wrócili do domu, Misza z niepokojem popatrzył na zegarek.

— Obawiam się, że pozostało zbyt mało czasu, aby przystąpić do pracy — powiedział swoim bezbarwnym głosem i uśmiechając się

do niej po chwili. — Zresztą, mam wrażenie, iż obejdziesz się bez nas. Rosjanie niebawem opuszczą Zareczańsk...

Dał się namówić z łatwością na lekką przekąskę suto zakrapianą wódeczką. Wyglądał wyraźnie na człowieka który z niecierpliwością wyczekał dalszego rozwoju wypadków. Zapalając papierosa, zwrócił się z uśmiechem do Amosowa:

— Kapitanie! Jestem pewien, że jeszcze dzisiejszej nocy będziecie mogli po trzydziestu latach włożyć swój mundur! Wcale nie żeluje, że nie udało nam się spełnić zadania. Wykonają go z większym powodzeniem nasze „Junkersy”. Możecie przejść się po mieście i zobaczyć w jakim dzikim pośpiechu ucieka ta bolszewicka hołota. Widziałem to kilka razy, ale was to niewątpliwie zaciękał...

Propozycja Niemca rozwiązywała ręce Amosowowi, który przez cały czas rozmyślał, jak wymknąć się z domu by nie wzbudzić podejrzeń Miszy. Nie odpowiadając skinął głową i powoli skierował się do drzwi. Już na progu usłyszał głos, żegnającego go „bratanka”.
— Niech wujaszek będzie tylko ostrożny i

nie kręć się, bo mogliby go jeszcze uprowadzić z sobą, ratując przed Niemcami...

Na dworze już było ciemno. W oddaleniu słychać było coraz głośniejsze wybuchy pocisków artyleryjskich. Na ciemnym niebie czerwienili się tyny pożarów. To pały się okoliczne wsie. Walka toczyła się już niedaleko miasta. Opuszczając w pośpiechu swoje domy Zareczanie zakopywali w ogrodach i sadach rzeczy, których nie mogli zabrać z sobą, a nie chcieli pozostawić na pastwę wrogów. Przez ciemne uliczki pędzili bydlęta, które, jakby rozumiejąc grozę sytuacji trwożnie beczkały. Skrzypląły wozy słyssało się zdenerwowane głosy kobiet i płacz dzieci... W tej złowieszej symfonii wyczuwało się całą przemijającą groźbę ewakuacji.

Major Frołow z trudem odnalazł jednego z kierowników wywiadu. W urywanych słowach szybko wyjaśnił mu swój plan. Oficer znacząco i z szacunkiem popatrzył na strokana twarz Frołowa. Powiedział z pewnym wahaniem w głosie:

— Chcę pozostać w mieście i dalej odgrywać rolę Speiera. Rzykujecie mocno, majorze!

— Ale za to mogę dużo zdziałać — szybko zareplikował Frołow — zatrzymać Miszę możemy każdej chwili, ale co to nam da? Pędzi mniej o jednego hitlerowskiego łotra! Lecz zostaną setki innych, tym niebezpieczniejszych, bo działających w ukryciu. Rozpoczętej gry nie wolno przerywać. Misza mi wierzy absolutnie. Jego słowa będą najlepszą poręką dla mnie, gdy Niemcy spotkają w Zareczańsku swego starego agenta. To mi ułatwi zdobycie zaufania ich głównych czynników

ni Księgarskich i Wydawniczych, Centrali Spółdzielni Pracy, Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność” i Centrali Spółdzielni Mieszkaniowych. Jednocześnie powołane zostały rady nadzorcze tych central oraz zatwierdzone, względnie odpowiednio zmienione statuty.

Naczelna Rada Spółdzielcza uchwaliła ponadto rozwiązać z dniem 30 czerwca br. — „Społem”. Związek Gospodar czy Spółdzielni R. P. Uchwalono, iż „Społem” przekaze właściwym centralom spółdzielni udziały członkowskie wpłacone przez spółdzielnię. Uchwala Naczelnej Rady Spółdzielczej rozwiązano centrale spółdzielni spedycyjno-przewozowych, przekazując majątek i agendy tej instytucji — nowopowstałej Centrali Spółdzielni Pracy. Zlikwidowana będzie także centrala gospodar czy spółdzielni wytwórczych i konsumpcyjnych „Solidarność”, której agendy przejmie nowopowstała centrala spółdzielni wytwórczych „Solidarność”.

W związku z powołaniem do życia nowych central, przedstawiciel Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych ob. Michalski złożył zapewnienie, iż pracownicy spółdzielczy dolożą wszelkich starań, aby jak najlepiej przysłużyć się w ramach nowej organizacji spółdzielczości dziełu budowania Polski Ludowej.

Aleksandrow

Miejski Ośrodek Zdrowia

Ośrodek Zdrowia w Aleksandrowie odnowiony całkowicie w miesiącu maju, czynny jest codziennie. Leczenie i porady są udzielane zupełnie bezpłatnie. W wyznaczone dni, a więc we wtorki i czwartki czynny jest dla matek i dzieci, w inne dni korzystają zeń chorzy na gruźlicę, jaglicę i inne choroby. W ciągu ostatniego kwartału leczono się tu 1416 osób, a 1738 osobom udzielono porad.

Ośrodek zdrowia w tej chwili służy wyłącznie mieszkańcom miasta Aleksandrowa. Projektuje się jednak przyłączenie doń jeszcze w tym roku dwóch gmin, a mianowicie: Beltowa i Brużycy. W dalszych planach przewiduje się, że Ośrodek będzie niósł pomoc lekarską i opiekę sanitarną ludności wszystkich okolicznych gmin i gromad.

(Szeis.).

